



Prawo 4995.

W
Kbior proccow
z 18 wieka

Ch. IV

3 Rubl

3 1/2

1283. III. 163.

No 4995/



Glade

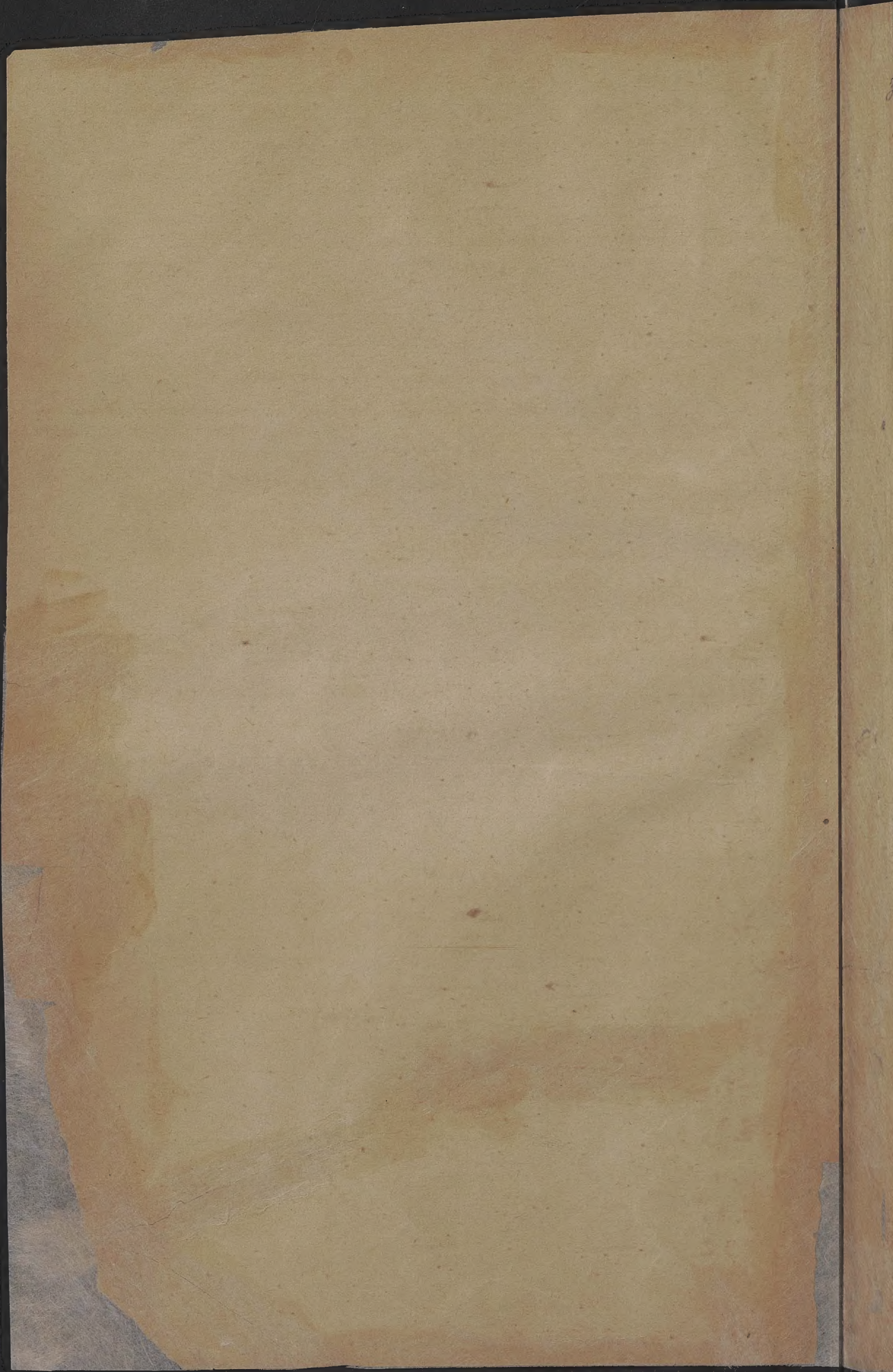
Jakob Geyert
Rheinland

Bibliotek für Kas. Geyert
(3)



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
45.
46.
47.
48.
49.
50.
51.
52.
53.
54.
55.
56.
57.
58.
59.
60.
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72.
73.
74.
75.
76.
77.
78.
79.
80.
81.
82.
83.
84.
85.
86.
87.
88.
89.
90.
91.
92.
93.
94.
95.
96.
97.
98.
99.
100.

1. Wilno - Ryk.
2. Wigdrowice - Wi'hent.
3. Kötmanowa klauko - Wigdrowice.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy - Wi'hent.
8. — —
9. Wulfowice - Radziwitt.
10. Leybowice - Menasowice. Wigdrowice.
11. Włocławek Star Wielonowski - Walewski An.
12. Pomiatowice - Walewski.
13. Jędrzejki - Micewice - Jasiński.
14. — —
15. Hausman - Piłtowski -
16. Potocki - Górnio.
17. Brzostowski Zaw - Próżni Mściwoscy.
18. Stankiewicz - Muszyński - Zedensko.
19. Domandcy, Szpink, Karmeli's. Rudomina, Oskierko.
20. Alexandrowicz - Górnio.
21. ~~Aszkowski~~ Gnatowski. Zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Muszyński - Ryż -
23. Tęgowski - Niemcewice - Kramarzowski.
24. Górecki - Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. Berez Kartwici - Niemcewice -
29. — —
30. Stoklich Star - Skinejko.
31. Skinejko - Malinowski.
32. — —
33. — —
34. — —
35. — —
36. — —
37. — —
38. — —
39. — —
40. — —
41. — —
42. — —
43. — —
44. — —
45. — —
46. — —
47. — —
48. — —
49. — —
50. — —
51. — —
52. — —
53. — —
54. — —
55. — —
56. — —
57. — —
58. — —
59. — —
60. — —
61. — —
62. — —
63. — —
64. — —
65. — —
66. — —
67. — —
68. — —
69. — —
70. — —
71. — —
72. — —
73. — —
74. — —
75. — —
76. — —
77. — —
78. — —
79. — —
80. — —
81. — —
82. — —
83. — —
84. — —
85. — —
86. — —
87. — —
88. — —
89. — —
90. — —
91. — —
92. — —
93. — —
94. — —
95. — —
96. — —
97. — —
98. — —
99. — —
100. — —



33. Sokotowski — Wilno
34. — — — —
35. — Karmelita — Giedroyc.
36. — — Swirski. — Kowno.
37. Pucitowski — Kowno
38. Kudenicki — Oreszko.
39. Dookhinyu Franc. — Oreszko.
40. — — Oreszko
41. Piasecki — Ciemieki. Wotodkowa. Wotodkowsk.
42. Odymiec — Zakorka — Rynkwad Dycki.
43. Wiatopiotowski — Byganski
44. Kotowski — Waniewski.
45. — — — —
46. Totocko — Kameduli Wypier.
47. Wajnicki — Pezarski. Tayler.
48. Pohl Jz. — Plater.
49. Przednicki — Zastaw.
50. Chrewwir — Przednicki — Marinkiewicz.
51. Marinkiewicz — Radziwitt. Chreptowski.
52. Sapicha — Sapicha.
53. — — — —
54. Matusiewicz — Gerskowski — Bozowski.
55. Klenrele — Matusiewicz — Cieskowski.
56. Klenrele.

14633 III



OSTRZEZENIE

*O fałszywym doniesieniu, pod hasłem Włościan Starostwa Wielońskiego, i
Woytostwa Beyzagolskiego w Roku 1790. Dnia 23. Marca w Warsza-
wie rozrzuconym.*

KTOKOLWIEK przekonany jest o prawdzie, ten iey nigdzie wyznać wsty-
dzić się niepowinien, i śmiało każdy cnotliwy imię swoje obok prawdy po-
łożyć niewzdryga się, kto zaś ma zprzyrodzenia czarną duszę, podły ha-
rakter, a żadney miłości sławy, ten nayokropniejszy na naypocziwszych
rzuca Pałzkwile, kryjąc imię swoje, żeby mu sprawiedliwość przy odwoła-
niu fałszu ostrej niewymierzła kary wyrownywającej naywiększemu wystę-
pkowi, bo czerniącemi honor, który każdy cnotliwy drożey ceni nad życie.

Gdyby zaś te nikczemne i podłe, a samemi fałszami napelniane
zarzuty w swoiey postaci czarney widocznie i bez zaprzeczenia okazane-
mi zostały, tak się one odkrywają.

1mo. Zarzuca to Doniesienie niemające Donosiciela, że JW. Ana-
stazy Walewki Szambelan J. K. Mci od wielu lat krzywdzi Włościan Wie-
łońskich, że ta Włość doświadczyła uciemnienia, kryminalow, prześlado-
wania swoich Plenipotentow, a na poparcie tych wnioskow, odwołano
się do tranzakcyi 1773. 1776. 1777. 1778. i 1779.

Ad 1mum. Możesz co być nierzeteliwszego nad ten zarzut, JW.
Walewki wszedł w Arędowną Posessyą tego Starostwa dopiero w Roku 1787.
iakoż można poprzedzając ten to rok stosować do niego akcyę, przed
to zaś data ledwie mu imię było wiadome takowego Starostwa.

2do. Te doniesienie różne exorbitancye zadaie samemu JW. Wa-
lewskiemu iakoby on len, i towary u Włościan brał gwałtem, i za nie nie pła-
cił. Ze do Nitawy i Rygi Podwody pędził, i za nie tylko po 6. zł: albo nie
niepłacił, że las i drogi bez potrzeby trzebić każe, wapno i cegłę wypala &c.

Ad 2dum. Na te i tym podobne zaskarżenia, nie co poniżej przez
szczegół odpowiesz, tu zaś niemożę JW. Walewki lepiej odpowiedzieć: iak nay-
przód odwołać się do świadectwa Senatorow i Posłow Xięstwa Zmudzkiego
obok tego Starostwa Dziedziczne swoje mających Posessyę, iesli kiedy sły-
szeli o takich exorbitancyach ludzkość i naturę obrażających, a tu dopie-
ro w Warszawie przez ktoregoś niedołężnego Palestrancika, chcącego
z proştoty Chłopsstwa korzystać, wymyślonych. Odpowiada: powtore JW.
Walewki, iż gdy Włościanie użalali się przed nim, że Dyspozytorowie ie-
go niektore im robią przykrości, na dosledzenie ich zgodził się, ażeby była
Inkwizycya z Sądu Zadwornego Asseßorskiego na grunt dla docieczenia
prawdy, za pozwem nawet do rąk mu podanym wyznaczona, iakoż Sąd
Asseßorski na dniu 11. Janurarii roku terazniejszy determinował tako-
wą Inkwizycyą Dekretem oczewistym, Za coż nieczekając objaśnienia isto-
tnego z dowodow inkwizycyi, podobalo się fałsze w Ru przeszłym Druko-
wane (iak te pismo adnotowane jest) rozsiewać. Dla tego pewnie, że
inkwizycya wyswieci fałsz, więc przed doysciem iey, trzeba było potwa-
rze rozrzucać, kto więc zgodził się zapozwem nielegalnym na Sąd, ten pe-
wnie nieczuie się do winy.

A tym więcej za co tak śmiało stosować te zarzuty do samego
JW. Walewskiego, ktore Pozwem czyli terminem przed Sąd Zadworny As-

Assessor Litt. wyniesionym do Administrujących z ramienia jego chciał mieć zaślusowaniemi, i to ledwo w setnej części, iak Piśmo obeymuie.

Gdyby jednak niezdawał się ktokolwiek czytający acz na moment zastanawiać się uwagą nad temi fałszami, pokrocie wszystkie odsłonięte zostaną, do ktorey nim przystąpie, uprzedzam każdego, iż Włościanie Starostwa Wielońskiego i Woytostwa Belszowskiego niechcąc pełnić ciągłej Pańszczyzny, dobrowolną uczynili umowę wprzysłowności w ow czas w Starostwie Wielońskim tak samego JO. Xcia Jmci Jozefa Poniatowskiego General-Majora Woysk Koro. Starosty Wielońskiego, iakoteż JW. Dziekońskiego terażniejszego Podskarbiego Nadwornego W. X. Litt. przed nastaniem Arędowney tenuty JW. Walewskiego, przez którą wszystkie grunta Dworne, to jest poletki rozebrałszy, tak z Dwornych gruntów, iako też z swoich Włościańskich pewny Czynsz płacić, niektóre danie, i w ogóle robocizny dawać obowiązali się. Tam więc gdzie wszyscy Chłopi są na Czynszu, niemożna żadney exorbitancyi dopełniać Włościaninowi w powiększaniu Czynszu, bo ten podług Inwentarza wybierany, i zakwitowany bywa, a złożenie kwitów najfałszywszy w powiększeniu Czynszu zarzut okazuje.

Mowi Donoficiel, że handel Siemieniem i Lnem jest zabroniony Włościanom, że Dwor cały ich towar arbitralnie zabiera, i Arbitralnie płaci.

Odpowiedz: Tam gdzie wdzięczności spodziewał JW. Walewski, znajduie wle udysponowaney głowie pretext do skargi, a to z tego miłosierdnego uczynku, na Wiołne i w tych leciech, w Kraiu Zmudzkiem nieurodzaynych, znaczna część Włościan była bez sposobności do wyżywienia się, przychodzili do Dworu, prosząc albo w pieniądzech, albo w zbożu wspomóżenia, oświadczając się, iż za takowe zapomogę w Jesieni Siemieniem podług ceny w ten czas na targach będącey wypłacą się, rozkazał JW. Walewski uczynić te powolność Włościanom corok na Wiołne do 1000. Czerw: Zł. iuż to w gotowiznie, iuż to w zbożu awansował na potrzebę Włościan, bez najmniejszego procentu, bez najmniejszego nadmiaru, i gdyby nawet suppozycya o mierze żadna nie była miare okowaną, opieczetowaną z Kommissyi Skarbu Litt. miarami wyregulowaną w Spiechrzu utrzymywać zalecił. Możnasz więc te umowę dobrowolną, na zylk Włościan uczynioną, nieinteresowaną, nazwać zatamowaniem handlu, albowiem wszyscy Włościanie, gdzie chcieli przedawali i przedają swoje Siemie, i ci tylko do Dworu przywozili swoje Siemie, którzy wcześniej, bo na Wiołne na tenże towar ode Dworu albo pieniądze, albo zboże wzięli.

Mowi Donoficiel, że Włościanie do Rygi i Lipawy bezpłatnie o kilkadziesiąt mil pędzeni byli.

Odpowiedz: Niemożna bardziey w tym punkcie fałszu odkryć, iak gdy powiadamy, że Włościanie tego punktu iako żadnego fundamentu prawdy niemającego do swego terminu, czyli Pozwu do Assesoryi Litt. wyniesionego nie umieścili.

Mowi Donoficiel, że las i drogi nie potrzebnie trzebić każe.

Odpowiedz: Ktokolwiek choć najmniejszy promyczek naturalnego ma światła, każdy pozna że utrzymywanie drog, i w mieyscach zarosłych lub lesie onych roztrzebiecie, i wyprostowanie jest i dla każdego Obywatela wszechgulności i dla całego Kraiu, w ogulności koniecznie potrzebną wygodą, Włość konwencją przez JW. Dziekońskiego z nią uczynioną, wzięła na siebie obowiązek utrzymywać w porządku drogi i one reparować, że Dwor Wieloński dozierał tego, żeby podług konwencyi wygodzie całego Kraiu zadofyc się działa, iakaż tu materya do skargi.

Mowi: Ze Popioł i Potaż wyrabiał, wapna i cegłę palił.

Odpowiedz: Zapomniał tylko dołożyć że robotnikiem najemnym, płatnym; dobrowolnie nie tylko z Starostwa Wielońskiego, ale z obcych okolic użytym; który materiał wapna i cegieł na budowę w Starostwie Kosiola, Austerjow, Browarow &c. był użyty.

Mowi: Ze do fabryki Dwor drzewo kazał przystawować i osobno kłody, nie tylko wozić do Niemna, ale ludźmi po pięćset i sześćset Włościan ciągać.

Odpowiedz: Nie raz rzeczona konwencya z JW. Dziekońskim zawarta; obowiązała każdego Włościanina z Włoki, przystawić do Dworu szczerpanego drzewa łążeń, i w kłodach czterofażniowych sztuk cztery w Roku, na opał dla Oficjalistów, i do budowy potrzebnych edyficjow; i jest że tu powód do skargi, że Włość dopełniała to, co podług dobrowolnej konwencyi dopełniać była obowiązana. Zeby zaś ludźmi miały być kłody ciągnane, i to po 500. lub 600. ludzi do jednej kłody, ten zarzut sam z siebie upada, bo kto da wiare, żeby lepiej było ludźmi, jak Bydlem kłody ciągać, kto znowu uwierzy, żeby 500. lub 600. ludzi jedna potrzebowała kłoda, wszak to Kamienice całą możnaby tylu ludźmi pociągnąć, kto nakoniec tylko jest całego Xttwa Zmudzkiego świadom; ten przyzna, że tam Masztowych wcale nie masz drzew, a brusowe nader rzadkie, ta bajka chyba w tym uczyni jakieś wrażenie, który albo przy brzytwie, albo przy dratwie wychowany, żadnego w obęysciu się gospodarskim niema doświadczenia, wreszcie sami Włościanie znali fałsz w tej potwarzy, gdyż iżby ludźmi ciągnane były drzewa, tego nawet w terminie czyli Pozwie do Sądu Assessorskiego umieścić nie odważyli się.

Mowi: Ze Czyżże powiększał.

Odpowiedz: Skoro. Inwentarz podawczy z kwitami jest zgodny z tym w zarzucie fałszu najwidoczniejszy. —

Mowi: Za w Karczmach Arędy podwyższone, że też Karczmy żydami obfady, że Żydzi opłaty za nabrane trunki upominali się. —

Odpowiedz: Rzecz zadziwienia godna, że donoficiel dysponuje Starostwu wolności utrzymywania w Starostwie propinacyi.

Mowi: Ze kilka czy kilkanaście włościan wyszło za których reżta poddanych czynsz opłacać musi.

Odpowiedz: Po wyszłym i. poddanym, czyli do swego Dziedzicznego Państwa dawniej był wyszedł nazad powroconym niektórzy Włościanie rozebrali między siebie Grunt, z niego więc jako posiadacze i użytkownicy opłacali czynsz, niech nieużywają Gruntu a od opłaty wolni będą, bo wtamtym miejscu nader łatwo o Czyszowanie Gruntu niemożna zaś większego fałszu okazać w tym zarzucie jakoby mieli włościanie z tego Starostwa powychodzić iak przez odwołanie się do terażniejszej lustraryi za przyśiężonej dymow, w ktorej daleko więcej jest dymow iak w dawniejszej.

Mowi: Ze niektórzy włościanie karani byli.

Odpowiedz: Trzeba było dołożyć zaco a może się by pokazało że za kradzież, porywanie się zdrażem do Dyłpozytora; za zabicie Cywuna i inne wykroczenia. lecz fałszywy zarzut najjaśniej odbija tym JW. Walewski że się zgodził na Inkwizycyę za pozwem do rąk mu podanym, chcąc widzieć usprawiedliwienie prędkie, bo czulemp i cnotliwemu sercu bolesnym jest i na moment pod fałszywym zoftawać zarzutem, który zarzut gdyby był nayrzetelniejszy, iak nie, tedy wcale by nie sto-

fował się do JW. Walewskiego, iako tylko kilka dni wtym Starostwie będącego przez cały ciąg tenuty swojej.

Mowi: Ze Włóścian za wieczystych poddanych sąsiadom wydać.

Odpowiedz: Wtym chyba Donoficiel winuie Prawo i Dekreta, Grodzkie Extradycją cudzych poddanych nakazujące.

Mowi: Donoficiel że JW. Walewski Kazimierza Benowicza kazał Dom rozebrać, rzeczy jego zabrać i samego z Starostwa wypędzić za wdanie się do procederu Assefforskiego.

Odpowiedz: Kredytorowie tego Benowicza czyli Benaycia tak w Kraiu iako i zagranicą będący uprzykrzali się dworowi Wielońskiemu o satysfakcyą z tego to Benoycia, że zaś tenże Benoyć z arędy karczmy zadłużył się był i Dworowi Wielońskiemu, przeto po ogłoszonym całym jego Majątku urzędownie na konkurs i po sprzedaniu przy officyaliście, należność Dworowi Wielońskiemu uspokojona została, reszta zaś na satysfakcyą kredytorów w Kancelaryi Xięstwa Zmudzkiego Rosieyskiej ulokowana została, Benoć zaś iako niemający już żadnego majątku w starostwie Wielońskim wyniośł się z niego, wktórym dłużey nawet niemógł być cierpiącym z mocy konwencyi z JW. Dziekońskim i Włóścią zawartej, mocą ktorey szczegulnego Artykułu, zadłużający się Dworowi, buntujący Włóścian, długi na włość zaciągający Włóścianin ze Starostwa powinien być wyrzucony.—

Powiedzieć zdało się i to że w Roku przeszłym zapłacili sami włóścianie podwoyne protunkowe podymne, i lubo dołożono, że to im powrocono zostało, iednak iakoby z awantażem dla Dzierżawcy.

Odpowiedz: Mimo wiedzy JW. Walewskiego Dyspozytorowie jego nakazali włości płacić podymne lecz skoro dowiedział się o tym JW. Walewski natychmiast powrócić kazał im takowe podymne, o czym te same bez imienne pismo zaświadcza, a gdzież tu choć pozor do skargi.

Gdyby zaś każdy poznał iż włość żadney za dzierżawy JW. Walewskiego niema od niego krzywdy, to tenże JW. Walewski najmocniejszy a to samey włości dokumentami wspiera, dowiedziawszy się włość że Imieniem ich nie ktorzy żadney osiadłości niemający w Starostwie włocegowie chcą mieć proceder z JW. Walewskim za doradą iakiegoś młodego Palestranta, porządnych w sprawie położyć nieumiejącego konkluzyi, tylko zylkow szukającego, natychmiast takowego procederu zrzekli się i te swoje zrzeczenia do 1000. osób w Kancelaryi przyznali czyli roborowali.

Pierwsze. 1788. 24. Nowembra datne a 1789. 3. Januaryi w Grodzie Kowieńskim przez włóścian oblatowane *Drugie.* 1788. 15. Xbra datne eorundem 17. Xbra w Grodzie Upitskim przyznane *Trzecie* 1788. 29. 9bra datowne eorundem 30. Xbra w Grodzie Rosieńskim przyznane czyli roborowane *Czwarte* 1789. 1. Januaryi wydane eor. 5. Januaryi przed aktami Rosieńskimi przez włóścian roborowane i przyznane od wszystkich włóścian czytać dokumenta świadczące, iż żadney od JW. Walewskiego włość krzywdy niema.

A teraz niech każdy fadzi kochający prawdę i cnotę jeśli te uwiadomienie nie jest naysczernieyszą potwarzą, warte ukarania przykładnego.

Ani Oryginału ani podpisu.— Ktoby te paskzkwilne pismo wydał niemożna się do pytać, bo już taki ieden paskzkwil pod tytułem Memoryału do Nayaśnieyszego Pana ulokował Sądownie JW. Walewski w Kancellaryi Assefforyi Litt, do ktorego nawet tych kilku Procedujących Włóścian czasu odchodzącej Sprawy nie przyznało się, owszem go wyrzekli się, gdy i dotego fałszu nikt nie przyzna się dla boiaźni kary na potwarców przepisanych, przynajmniej to fałszow donoficiel niech ma w zysku że jego każdy cnotliwy obrzydłym nazwie Potwarco.—

1.
0
0
3
2
7

BIBLIOTHECA
UNIV. MAG.
GRATIA

